



## Tęsknota do mitu we współczesnych tekstach kultury - Materiały metodyczne

Katarzyna Lipska

ETAP EDUKACYJNY ponadpodstawowa

PRZEDMIOT język polski, wiedza o kulturze

CZAS 2 godziny lekcyjne bez projekcji filmu

### Metody pracy:

karta pracy, burza mózgów, dyskusja, praca z tekstem, mapa myśli, mini wykład, tworzenie mapy.

### Cele:

Po zajęciach uczniów:

- rozumie i wyjaśnia znaczenie takich pojęć jak: parabola, symbol, mit, mityzacja, sacrum, profanum, axis mundi
- rozumie odwieczne pragnienie człowieka do mitycznego porządkowania świata
- potrafi dostrzec cechy wyobraźni mitycznej we współczesnych tekstach kultury [literaturze i filmie]
- rozumie na czym polega struktura przestrzeni świętej oraz potrafi wskazać ją w przywołanych tekstach
- samodzielnie ocenia bohaterów filmu.

### Słowa kluczowe:

mit, przestrzeń, sacrum, czas, poszukiwanie sensu życia, dokonywanie wyborów,

### Materiały pomocnicze:

Film „Zmruż oczy”, fragment powieści Olgi Tokarczuk „Prawiek i inne czasy”, dwie miniatury średniowieczne, Podręcznik „Człowiek w kulturze” rozdz. „Przestrzeń” i „Czas”, duże kartki i flamastry, materiały ze strony <http://www.filmotekaszkolna.pl/>

### Przygotowanie do lekcji:

Uczniowie oglądają film pt. „Zmruż oczy” A. Jakimowskiego. Ich zadaniem jest uzupełnienie karty pracy (załącznik nr 1). Uczniowie skorzystać mogą z materiałów opracowanych w ramach *Filmoteki Szkolnej* – poleć im Komentarz filmoznawczy prof. Lubelskiego dołączony do filmu oraz fragmenty broszury opracowanej do lekcji 26 „Kim jestem” Filmoteki Szkolnej” (załącznik nr 5)

### Przebieg lekcji:

Lekcję rozpocznij pytaniami wprowadzającymi do tematu:

Czym są czas i przestrzeń?



# Filmoteka Szkolna

Jakie możemy wyróżnić typy czasu i przestrzeni? (czas świąteczny i powszedni, miejsca święte i świeckie, czyli podział na sacrum – profanum)

Czym się poszczególne typy charakteryzują? (wskazanie opozycji świętości i codzienności).

1. Uzupełnij wypowiedzi uczniów mini wykładem na temat czasu (załącznik nr 2)
2. Zadaj uczniom lekturę tekstów z podręcznika do Wiedzy o kulturze: „Człowiek w kulturze” rozdz. „Przestrzeń” i „Czas”. Zapisz na tablicy pytania.

## Pytania:

Czym jest axis mundi [oś świata] i jakie cechy posiada?

W jakim stopniu axis mundi organizuje przestrzeń ludzi cywilizowanych a w jakim plemion prymitywnych?

Dlaczego człowiek od zarania dziejów porządkuje przestrzeń i stara się zapanować nad czasem?

1. Zbierz informacje od uczniów.
2. Zapytaj uczniów: Co to jest mit i czym się charakteryzuje. Młodzież wspólnie na zasadzie „burzy mózgów” wymienia skojarzenia z pojęciem „mitologizacja” i wypracowuje jedną definicję.
3. Podziel klasę na zespoły 5 – osobowe. Grupy otrzymują zestaw zadań oraz kopie fragmentów tekstu Olgi Tokarczuk „Czas Prawieku” (Załącznik nr 3). Po lekturze w grupach wykonują zadania.

## Zadania:

- Narysuj mapę Prawieku
  - Dlaczego pisarka nazwała opisywaną przez siebie krainę Prawiekiem?
  - Jakie elementy myślenia mitycznego odnajdujesz we fragmencie tekstu O. Tokarczuk?
  - Co symbolizują granice Prawieku?
  - Czy nazwy rzek w tekście O. Tokarczuk są przypadkowe?
  - Czy w świecie Prawieku występują elementy sacrum?
1. Uczniowie prezentują wyniki swojej pracy, mapy zaś przypinają do tablicy tak, by dla wszystkich były widoczne.
  2. Zaprezentuj uczniom np. w formie przeźroczy lub kserokopii dwie miniatury średniowieczne, przedstawiające Adama i Ewę w raju (załącznik nr 4) Poproś, by uczniowie:

Określili elementy wspólne przestrzeni Prawieku i miniatur (granice, archanioły, rzeka, centrum – axis mundi)

Określili elementy wspólne czasu Prawieku i miniatur (zamierzchna przeszłość, praczas, beczas historyczny, początek świata i życia)

Wyjaśnili, dlaczego trudno przekroczyć granice (grozi to wykluczeniem, to porzucenie dotychczasowej drogi życia, poza granicami jest nieznanne, to próba, są strażnicy – archanioły).

1. Przywołaj film „Zmruż oczy” – poproś jednego z uczniów, o krótkie przypomnienie opisanej w filmie historii, bohaterów. Zapytaj uczniów o ich wrażenia i pierwsze próby interpretacji (O czym jest ten film?)



2. Zapisz na tablicy pytania z karty pracy, którą uczniowie mieli uzupełnić w czasie projekcji filmu. Poproś chętnych uczniów o zaprezentowanie efektów ich pracy. Uzupełnij informacje.
3. Podziel uczniów na grupy. Każda z nich tworzy mapę myśli do wyrażenia „mityzacja rzeczywistości” wykorzystując wiadomości z lekcji (granica, bezczas, wszędzie i nigdzie, sacrum, most, axis mundi, koniec świata, wybór, początek etc.)
4. Grupy prezentują swoje plakaty. Wspólnie uczniowie wybierają 5 najistotniejszych skojarzeń i próbują zinterpretować poszczególne elementy filmu „Zmruż oczy” (przestrzeń, bohaterów, sceny tych skojarzeń) według wybranych pojęć.
5. Rozmowa podsumowująca zajęcia: z czego wynika odwieczne pragnienie do mityzacji rzeczywistości, dlaczego człowiek tęskni do mitu, na ile w przywołanych tekstach kultury pragnienie to udało się zrealizować?
6. Ewaluacja lekcji: uczniowie dopisują zdanie: Na dzisiejszych najciekawsze było, .....
7. Praca samodzielna do domu:

Na podstawie wywiadu Magdy Sendeckiej z Andrzejem Jakimowskim „Piękno zagubionych” dostępnego na stronie <http://www.filmotekaszkolna.pl> w zakładce „Przeczytaj więcej” napisz, w jaki sposób reżyser tłumaczy przyczyny nakręcenia filmu i czy zgodziłby się z Tobą, gdybyś przywołał wnioski z dzisiejszej lekcji dotyczące tęsknoty za mitem w jego filmie.

## Załącznik nr 1

### Karta pracy

#### Pytania:

Scharakteryzuj przestrzeń, w jakiej rozgrywa się akcja filmu

Wyjaśnij, dlaczego bohaterowie czują się w niej dobrze (z czego wynika ich poczucie bezpieczeństwa)

Opisz postać Jaśka oraz oceń jego wybór opuszczenia magicznego miejsca

Opisz muzykę, jaka towarzyszy mieszkańcom i porównaj ją z muzyką, która towarzyszy pojawieniu się „obcych”.

Wyjaśnij, na czym polega zabawa z czasem, jaką prowadzi Jasiek (wskazówek szukaj na stronie [www.filmotekaszkolna.pl](http://www.filmotekaszkolna.pl) w dziale „Nasze lekcje” Lekcja nr 26 – obejrzyj scenę z „płonącą sukienką” i przeczytaj jej analizę.)

## Załącznik nr 2

„Święto jawi się w rzeczy samej jako aktualizacja praczasów, wybitnie twórczej ery początków, kiedy wszystko — rzeczy, istoty, instytucje — przybrały ostatecznie określony, tradycyjny kształt. Jest to ta sama epoka, w której żyli i działali boscy praprzodkowie, opiewani przez mity. Każde plemię ma specjalne wyrażenie na określenie owego praczasu. [...] Słowa te często oznaczają zarazem sen, marzenie i w ogóle wszystko, co wydaje się niezwykle i cudowne, służą bowiem do określania czasów, gdy „nadzwyczajność była czymś pospolitym”.

Wszystkie określenia używane przez badaczy podkreślają ten aspekt pierwszego wieku.

[...] ten czas ma charakter zarówno terażniejszości i przyszłości, jak przeszłości.



W gruncie rzeczy czas mityczny jest początkiem innego czasu i wciąż się z niego wynurza, powodując wszystko, co się w nim dokonuje zadziwiającego lub niewytłumaczalnego.

W różnych okolicach świata znajdujemy dziwnie zbieżne opisy owego pierwotnego czasu.

Jest on idealną strefą przemian i cudów. Nic się jeszcze nie ustaliło, nie ma jeszcze żadnych norm, nie utrwalił się jeszcze żaden kształt. Wszystko, co z czasem stało się nie do pomyślenia — było jeszcze możliwe. Przedmioty same przez się przenosiły się z miejsca na miejsce, czółna fruwały w powietrzu, ludzie przeobrażali się w zwierzęta, a zwierzęta w ludzi. Zamiast starzeć się i umierać zmieniano skóry. Cały wszechświat był podatny na zmianę, płynny, niewyczerpany. Plony rosły same z siebie, a poćwiartowane zwierzęta znów się zrastały. Ostatecznie praprzodkowie nadali światu kształt, który od tamtej pory już się nie zmienił, nadali prawa do dziś trwające w mocy. Powołali do istnienia ludzi, bądź to dobywając ich z ziemi, bądź też przeobrażając w ludzi twory mieszane, półzwierzęta, które istniały przedtem. Równocześnie stworzyli lub ukształtowali różne gatunki zwierząt i roślin. Nadając dany kształt jednej istocie kształtowali na ten obraz i podobieństwo jej przyszłe potomstwo, dzięki czemu wszyscy potomkowie mogli już korzystać bez dalszych interwencji z przemiany prawzorca. Podobnie utrwalono morze, łąd, wyspy, góry. Dokonał się podział na plemiona i dla każdego z nich ustanowiono obrzędy z wszelkimi szczegółami, cywilizację, rytuały, zwyczaje, prawa. Zamykając każdą rzecz, każdą istotę w określonych granicach, które od tej chwili stawały się naturalnymi granicami, praprzodkowie odebrali przeto istotom żywym i rzeczom magiczną moc, umożliwiającą realizowanie pożądań i natychmiastowe, dowolne przemiany. W rzeczy samej łąd nie może iść w parze z równoczesnym istnieniem wszelkich możliwości, z brakiem wszelkich norm: świat zyskał wówczas nieprzekraczalne granice, które zamykają każdy gatunek w jego własnym byciu i nie pozwalają mu wyjść poza nadane ramy. Wszystko znieruchomiało, toteż ustalono zakazy, aby nowy łąd i nowe prawa nigdy nie zaznały uszczerbku.

Ostatecznie w świat wkroczyła śmierć — wskutek nieposłuszeństwa pierwszego człowieka, najczęściej pierwszej kobiety, przez pomyłkę boskiego wysłańca, przez głupotę praprzodka „Niedojdy”, który przeważnie usiłuje nieporadnie naśladować gesty Stwórcy, powodując przez swój głupi upór katastrofalne skutki w skali całego kosmosu. W każdym razie wraz ze śmiercią, podobną do robaka w jabłku, kosmos wyłonił się z chaosu. Zamknęła się epoka zamętu, zaczyna się historia naturalna, królestwo normalnej przyczynowości.”

**Oprac. na podstawie książki R.Cailloisa „Żywiół i łąd”**

## **Załącznik nr 3**

### **Czas Prawieku**

Prawiek jest miejscem, które leży w środku wszechświata. Gdyby przejść szybkim krokiem Prawiek z północy na południe, zabrałoby to godzinę. I tak samo ze wschodu na zachód. A jeśliby kto chciał obejść Prawiek naokoło, wolnym krokiem, przyglądając się wszystkiemu dokładnie i z namysłem - zajmie mu to cały dzień. Od rana do wieczora. Na północy granicą Prawieku jest droga z Taszowa do Kielc, ruchliwa i niebezpieczna, rodzi bowiem niepokój podróży. Granicą tą opiekuje się archanioł Rafał. Na południu granicę wyznacza miasteczko Jeszkotle, z kościołem, przytułkiem dla starców i niskimi kamieniczkami wokół błotnistego rynku. Miasteczko jest groźne, ponieważ rodzi pragnienie posiadania i bycia posiadany. Od strony miasteczka Prawieku strzeże archanioł Gabriel. Z południa na północ, od Jeszkotli do drogi kieleckiej, prowadzi Gościniec i Prawiek leży po obu jego stronach. Zachodnią granicą Prawieku są nadrzeczne wilgotne łąki, trochę lasu i pałac. Przy pałacu jest stadnina koni, z których jeden kosztuje tyle co cały Prawiek. Konie należą do dziedzica, a łąki do proboszcza. Niebezpieczeństwem zachodniej granicy jest popadnięcie w pychę. Tej granicy strzeże archanioł Michał. Na wschodzie granicą Prawieku jest rzeka Białka, która oddziela jego grunty od gruntów Taszowa. Potem Białka skręca do młyna, a granica biegnie dalej



# Filmoteka Szkolna

sama, błoniami, między krzakami olszyny. Niebezpieczeństwem tej strony jest głupota, która bierze się z chęci mędrkowania. Tu granicy strzeże archanioł Uriel. W centrum Prawieku Bóg usypał górę, na którą każdego lata zlatują się chmary chrabąszczy. Dlatego ludzie nazwali to wzniesienie Chrabąszczową Górką. Rzeczą Boga bowiem jest tworzyć, rzeczą ludzi zaś nazywać. Od północnego zachodu płynie ku południu rzeka Czarna, która łączy się z Białką pod młynem. Czarna jest głęboka i ciemna. Płynie lasem i las odbija w niej swoją zarośniętą twarz. Po Czarnej żeglują suche liście, a w jej odmętach walczą o życie nieuważne owady. Czarna szarpie się z korzeniami drzew, podmywa las. Czasem na jej ciemnej powierzchni tworzą się wiry, bo rzeka potrafi być gniewna i nieokiełznana. Co roku późną wiosną wylewa na księżę łąki i tam opala się w słońcu. Pozwala się mnożyć żabom w tysiące. Ksiądz walczy z nią całe lato i co roku daje się ona łaskawie sprowadzić do swojego nurtu pod koniec lipca. Białka jest płytka i żwawa.

Rozlewa się szerokim korytem na piasku i nie ma nic do ukrycia. Jest przezroczysta i czystym, piaszczystym dnem odbija słońce. Przypomina wielką błyszczącą jaszczurkę. Śmiga między topolami i robi swawolne zwroty. Trudno przewidzieć jej harce. Któregoś roku może zrobić wyspę z kępy olch, a potem na dziesięciolecia odsunie się daleko od drzew. Białka płynie przez zagajniki, łąki i błonie. Błyszczą piaskowo i złoto.

Pod młynem rzeki jednoczą się. Najpierw płyną tuż obok, niezdecydowane, onieśmiałe wytęsknioną bliskością, a potem wpadają w siebie i w sobie się gubią. Rzeka, która wypływa z tego tygla przy młynie, nie jest już ani Białką, ani Czarną, jest za to potężna i bez trudu napędza młyńskie koło, które miele ziarno na chleb.

Prawiek leży nad obiema rzekami i nad tą trzecią, która tworzy się z ich wzajemnego pożądania. Rzeka powstała z połączenia pod młynem Czarnej i Białki nazywa się Rzeka i płynie dalej spokojna i spełniona.

## Olga Tokarczuk „Prawiek i inne czasy”

### Załącznik nr 4

**The Creation, God Introducing Adam and Eve, and dates to 1470-76** Jean Fouquet

**The marriage of Adam and Eve, from 'Des Proprietes De Chozes' by Jean Corbechon, 1415.**

### Załącznik nr 5

#### Konstrukcja filmu

W filmie *Zmruż oczy* mamy do czynienia z fabułą otwartą; wątki nie zostają do końca rozwiązane ani domknięte, dzięki czemu odbiorca ma możliwość wyboru jednej spośród dróg rozumienia dzieła, jednego spośród wielu sugerowanych w nim sensów. Film opiera się w dużej mierze na schemacie bajki. W terminologii literackiej gatunek ten można najogólniej zdefiniować jako krótki utwór narracyjny, którego podstawą jest paraboliczna fabuła sugerująca pouczenie, sąd moralny lub inny ogólny pogląd przez przytoczenie jednostkowego przykładu. Od innych krótkich opowieści różni bajkę właśnie konstrukcja paraboliczna, która oferuje dwa plany znaczeń: przenośnych i ogólnych. Paraboliczne ukształtowanie fabuły zazwyczaj prowadzi do redukcji elementów świata przedstawionego, gdyż ich nadmiar mógłby przesłonić sens utworu. W filmie *Zmruż oczy* możemy wyróżnić plany znaczeń dosłownych oraz metaforycznych. Płaszczyzna znaczeń dosłownych jest budowana na podstawowym poziomie komunikacji; film opowiada prostą historię spotkania pewnej grupy ludzi w określonym miejscu i czasie. Możemy jednak wydarzenia przedstawione w filmie odczytać na planie bardziej uniwersalnym, metaforycznym. Wówczas film będzie opowieścią o poszukiwaniu przez człowieka sensu życia, wolności osobistej, o próbie odkrycia własnej



tożsamości. W tym przypadku istotne jest nie tylko miejsce (popegeerowska wieś) i czas (czasy współczesne) akcji, ale przede wszystkim konstrukcja postaci, a także wymiar metaforyczny filmu.

## Symbole i metafory

Andrzej Jakimowski zdradza wyraźną skłonność do metaforycznego ujmowania pewnych zjawisk. Charakterystyczną cechą funkcjonowania w filmie *Zmruż oczy* symbolu jest to, że elementy realistyczne (przedmioty, zdarzenia, miejsca) – w odpowiednim zestawieniu czy kontekście – uzyskują głębszy sens, równolegle mogą należeć do porządku realistycznego i metaforycznego. W filmie bardzo wiele jest strategii metaforycznych zmierzających do jak najpełniejszego ukazania życia wewnętrznego bohaterów. Pojawiają się liczne motywy obdarzone zdolnością ewokowania sensów naddanych, sygnały służące wydobywaniu dwuznacznego charakteru świata przedstawionego. Wszystko to nadaje specyficzne piętno prezentowanym postaciom i wydarzeniom, czyni z filmu poetycko-nostalgiczną bajkę ukazującą rodzaj współczesnego raju, który gdzieś, dla kogoś naprawdę istnieje. Zwróćmy uwagę na kilka najważniejszych metafor budowanych przez reżysera.

**Burza** – Jest wieczór, nadchodzi burza. Dziewczynka ucieka na drzewo, aby zająć miejsce Jaśki: zjedzie pod warunkiem, że on nie opuści wsi. Mężczyzna obiecuje jej to, ale stawia swój warunek: Mała musi wrócić do domu. Wydarzenia rozgrywające się w czasie burzy stanowią punkt kulminacyjny całej sytuacji związanej z ucieczką Małej i niemożnością porozumienia się z rodzicami. Burza jest metaforycznym tłem przełomowej, pełnej dramatyzmu sceny.

**Orzeł** – Ptak jest stary i nie potrafi latać. Całe dni spędza w jednym z budynków. W każdej chwili może opuścić swoje schronienie, wykorzystując dziurę w ścianie, ale nie robi tego. Pewnego dnia przestaje jeść, dziewczynka postanawia zawieźć go do weterynarza. Aby nie mógł uciec z przyczepy samochodu, zostaje przywiązany do jednej z baniek na mleko. Po chwili szamotaniny wzbija się w powietrze i zaczyna krążyć po niebie, wzbudzając zdziwienie i zachwyt dziecka. Orzeł występuje tu jako symbol wolności, a jego ucieczkę możemy odczytać jako metaforę ludzkiego życia. Człowiek w każdej chwili może stać się naprawdę wolny, jeśli tylko bardzo będzie tego pragnął.

**Koniec świata** – Przyjaciele Jaśki, po mile spędzonym dniu w pilnowanym przez niego gospodarstwie, wyjeżdżają. Jedzie też z nimi Eugeniusz, gdyż obiecał pokazać im koniec świata. Jest noc. Grupa ludzi wysiada z samochodów i zaczyna chodzić po delikatnie oświetlonej łące. Rozglądają się ze zdziwieniem, bez większego zainteresowania: więc to ma być koniec świata? Zwykły kawałek pola i niebo oglądane nocą? Obraz „końca świata”, tak banalny i nieciekawym dla mieszkańców miasta, dla Eugeniusza jest cudowny i niepowtarzalny, napawa go dumą. Piękna wizualna metafora mówiąca o tym, że każdy z nas na świat patrzy zupełnie inaczej i dla każdego inaczej wygląda ta sama, obiektywna rzeczywistość. Obraz, w którym dla jednych zawiera się esencja wszechświata, dla innych może być fragmentem banalnej codzienności.

**Płonąca sukienka** – Pewnego upalnego dnia matka Małej przyjeżdża do gospodarstwa stróża. Ubrana w piękną, zwiewną, niebieską suknię i buty na wysokich obcasach przypomina postać z zupełnie innej bajki. Znużona czekaniem na stróża, zasypia na krześle. Gdy się budzi, spostrzega Jaśkę palącego ogień pod dużym kotłem z wodą. Mężczyzna ostrzega ją, aby nie podchodziła zbyt blisko, bo sukienka może się zapalić. Ignorując ostrzeżenie, kobieta okrąża kocioł i przystaje. Nagle jej ubranie zajmuje się ogniem, kobieta zaczyna krzyczeć. Jasiek szybko zdiera z niej sukienkę i wrzuca do wody, a po chwili wyciąga nadpalone strzępy. „Nie szata zdoła człowieka” – zdaje się nam podpowiadać autor filmu. Cennym dla ludzi rzeczom materialnym przypisana jest cecha nietrwałości i ulotności. Większość przedmiotów, którymi lubimy się otaczać, w ułamku chwili może przemienić się w „wielkie nic”, pozostawiając człowieka sam na sam z nagą prawdą o sobie.



# Filmoteka Szkolna

**Most** – Stróż opuszcza wieś, przy moście spotyka Małą i Sosnowskiego. Tam właśnie tłumaczy dziecku, jak można patrzeć na życie, by dostrzec to, co najważniejsze. Jednym ze sposobów jest spoglądanie na świat spod przymrużonych powiek; można wówczas więcej zobaczyć, zauważyć, że nic nie przemija, nie odchodzi na zawsze, a jedynie oddala się i nadal istnieje w naszych sercach. Dziewczynka spogląda na most, mrużąc oczy. Przez chwilę widzi przebiegającego galopem żrebaka, spogląda raz jeszcze i żreback biegnie już wolno, a po chwili zawraca i staje tuż przed nią. Most możemy zinterpretować w tej scenie jako symbol sytuacji granicznej, moment przejścia, przestrzeń spotkania, punkt przecięcia się wielu dróg życiowych człowieka. Przejście przez most dla Jaśka związane jest z wkroczeniem w inny czas, stanowi początek nowego etapu w jego życiu. Wybór nowej drogi może okazać się szczęśliwy lub nie – stąd też w zachowaniu bohatera widoczne jest wahanie. Natomiast w wizualnej metaforze żrebaka możemy odnaleźć kolejny symbol wolności, która jest głęboko ukryta w każdym z nas i tylko od nas zależy jej uwolnienie. Za figurą żrebaka może być również ukryta sama bohaterka: dzięki naukom stróża zrozumiała, że jej życie jest podobne do życia młodego konia, który gna na oślepe przed siebie i nie chce się zatrzymać, a w życiu są jednak momenty, kiedy trzeba przystanąć i zastanowić się na swoją egzystencją.